

Sygn. akt I CSK 39/14

POSTANOWIENIE

Dnia 14 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z wniosku W. S., K. S., A. S., M. W., T. B., B. B., K. B. i I. T.
przy uczestnictwie A. M. i J. C.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 sierpnia 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki J. C.
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 17 maja 2013 r., sygn. akt IV Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398 § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący powołał się na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), to nie występuje ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Istotnym zagadnieniem prawnym w omawianym znaczeniu jest taki problem z zakresu wykładni lub stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepublikowane). Powołanie się na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych na gruncie przytoczonych przepisów prawa, na tle których ono powstało. Poza tym skarżący powinien wykazać, że zagadnienie to jest istotne dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006, nr 15 – 16, poz. 243).

Skarżący wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, dotyczące regulacji art. 336 k.c. oraz art. 172 k.c., sprowadzające się do kwestii

wedle jakich kryteriów obiektywnych jest możliwym dokonanie spostrzeżenia przejawów woli posiadania samoistnego nieruchomości jak jej współwłaściciel.

Tymczasem w sprawie miał zastosowanie art. XLII przep. wpr. k.c. stanowiący, że jeżeli przed dniem 1 stycznia 1947 r. istniał stan rzeczy, który według przepisów prawa rzeczowego (dekret z dnia 11 października 1946 r.- Dz. U. nr. 57, poz. 319) i kodeksu cywilnego prowadziłby do zasiedzenia, jakkolwiek według przepisów obowiązujących przed tą datą zasiedzenie nie byłoby w tym wypadku możliwe, termin zasiedzenia biegnie od dnia 1 stycznia 1947 r., i ulega skróceniu o czas, w ciągu którego stan ten istniał przed tą datą, jednakże najwyżej o połowę. Przy posiadaniu w złej wierze można było więc z przed tej daty doliczyć posiadanie maksymalnie do 15 lat (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1975 r., III CRN 421/74, OSNCP 1976, poz. 109). Miał także zastosowanie art. XLI § 1 i 2 przep. wpr. k.c.

Przedstawiona w skardze kwestia nie uwzględnia specyfiki stanu faktycznego sprawy, a ponadto jest odnoszona do jego wizji prezentowanej przez skarżącą uczestniczkę, co jest zabiegiem niedopuszczalnym. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398 § 2 k.p.c.). Poza tym uzasadnienie zarzutów kasacyjnych opiera się na kwestionowaniu przez skarżącą ustaleń faktycznych co jest zabiegiem bezskutecznym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1999 r., III CKN 206/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 183). Innymi słowy każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa jest niedopuszczalny (art. 398³ § 3 k.p.c.; por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 108/11, LEX nr 11303400).

Z ustaleń wynika, że X. Y. w 1937 r. zawarł z T. S. nieformalną umowę sprzedaży czwartej części przedmiotowej nieruchomości potwierdzoną przez świadków J. R. i S. K., po czym nabywca z żoną Z. S. zamieszkali w części usytuowanego na niej budynku i zaczęli władać sporną nieruchomością w ustalonym przez Sądy *meritii* zakresie. T. S. do śmierci uważał się

za współwłaściciela nieruchomości, a po nim za taką współwłaścicielkę uważała się Z. S.. T. i Z. S. uiszczali podatki od nieruchomości, ubezpieczali nieruchomość.

Przedmiotem sprawy jest zasiedzenie udziału we własności nieruchomości przez podmiot, który nie był jej współwłaścicielem, a nie o zasiedzenie przez współwłaściciela udziału innego współwłaściciela. Domniemanie ustanowione w art. 339 k.c. nie ma zastosowania w sprawie o zasiedzenie przez współwłaściciela nieruchomości udziału należącego do drugiego współwłaściciela (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 184/10, Palestra 2011, nr 5-6, s.154). W sprawie zatem miało ono zastosowanie i nie zostało obalone.

Do nabycia udziałów we współwłasności dochodzi wtedy, gdy nieruchomość była przedmiotem prowadzącego do zasiedzenia współposiadania dwóch lub więcej osób. Współposiadanie nieruchomości prowadzące do nabycia przez zasiedzenie idealnej części nieruchomości może mieć miejsce wtedy, gdy każdy korzysta z całej rzeczy w sposób, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z niej przez pozostałych współposiadaczy (por. 206 k.c.), ale również wtedy, gdy każdy ze współposiadaczy uważa się za posiadacza samoistnego posiadanej części, której nie można fizycznie wydzielić. W takim wypadku istnieje przy tym domniemanie, że udziały współposiadaczy są równe (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1978 r., III CZP 96/77, OSNCP 1978, nr 11, poz. 78).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

[aw]